

Niemcy zamierzają przywrócić obowiązkową służbę wojskową?

14 maja 2024

Jak podaje na swoim portalu niemiecka telewizja Deutsche Welle, niemiecka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU), postuluje przywrócenie w kraju obowiązkowej służby wojskowej. Zmiana powinna być wprowadzana stopniowo, by w końcu wszyscy młodzi ludzie musieli obowiązkowo odbyć tzw. rok socjalny. Zawieszony on został w 2011 roku. Zgodnie z planami CDU młodzi Niemcy będą musieli wybrać pomiędzy wcieleniem do Bundeswehry a pracą w sektorze społecznym.

Powodem postulowania zmian w prawie są obawy związane rosyjską agresją na Ukrainę. Inny problem stanowią poważne braki kadrowe w niemieckiej armii. CDU nie jest osamotniona w swoich postulatach, minister obrony Niemiec Boris Pistorius z SPD (Socjaldemokratycznej Partii Niemiec) zapowiada podjęcie decyzji w tej sprawie jeszcze latem 2024 roku. Analizuje on obecnie modele występujące w innych krajach Europy.

Szwecja na przykład, która zawiesiła obowiązkową służbę wojskową w 2010 roku, po aneksji Krymu przez Rosję zdecydowała o przywróceniu obowiązku. W praktyce jednak do wojska wcielani są jedynie ochotnicy. Wszyscy natomiast (mężczyźni i kobiety) muszą zgłosić się do odpowiedniej komisji wojskowej, a wybrani zgłosić się na badania lekarskie.

Jak pisze Deutsche Welle: „Mimo obowiązku zgłoszenia się, służba wojskowa w Szwecji jest de facto dobrowolna. Pod koniec 2023 roku zdecydowano się również na przywrócenie obowiązkowych prac społecznych, np. w służbach ratowniczych. Boris Pistorius stwierdził, że szwedzki model »jest jak najbardziej odpowiedni« dla potrzeb Niemiec”.

W Danii przeszkolenie wojskowe trwa miesiąc i dotyczy mężczyzn, którzy ukończyli 18 rok życia i wyrazili chęć

odbycia takiego przeszkolenia. Ma ona jednak zostać przedłużona do 11 miesięcy, a od 2026 roku objąć również kobiety. W Norwegii młodzi mężczyźni i kobiety muszą zgłosić się do komisji wojskowej i poddać badaniom lekarskim. Również w tym kraju do wojska trafia tylko część poborowych.

W Austrii natomiast mężczyźni w wieku 18-35 lat muszą odbyć sześciomiesięczne szkolenie wojskowe. Jeśli ktoś odmawia udziału ze względów etycznych, musi odbyć dziewięciomiesięczną pracę społeczną. W Grecji obowiązkiem służby wojskowej objęci są mężczyźni w wieku 18-45 lat. Trwa ona rok, ale wyjątek stanowią żołnierze służący w jednostkach przygranicznych, jednostkach specjalnych, takich jak spadochroniarze czy nurkowie, oraz żołnierze z wielodzietnych rodzin. Oni służą krócej. Możliwa jest również zamiana wcielenia do wojska na dwuletnią służbę zastępczą.

Od tego roku na Łotwie wprowadzono obowiązkową jedenastomiesięczną służbę wojskową dla mężczyzn w wieku 18-27 lat. Kraj ten należy do grupy państw NATO graniczących bezpośrednio z Rosją. Obowiązek wprowadzono w odpowiedzi na sytuację w Ukrainie. Sama Ukraina natomiast wprowadziła obowiązkową służbę wojskową po rosyjskiej aneksji Krymu w 2014 roku. Początkowo dotyczyła ona mężczyzn w wieku 18-26 lat. Po rozpoczęciu wojny w 2022 roku wprowadzono ustawę, która przesunęła górną granicę wieku do 60 roku życia. Również Litwa przywróciła obowiązek zniesiony kilka lat wcześniej.

Jak podaje na swoim portalu dziennik „Rzeczpospolita”, nad podobnym rozwiązaniem trwają również dyskusje we Francji i Wielkiej Brytanii. W sytuacji rosnącego zagrożenia związanego ze wzrostem napięcia w relacjach z Rosją okazuje się, że służba zawodowa nie jest wystarczająca, ponieważ brakuje ochotników. Cytowany przez dziennik premier Finlandii Petteri Orpo radzi innym krajom NATO wdrożenie modelu funkcjonującego w jego kraju.

Jak powiedział: „Mamy jedną z najsilniejszych armii w NATO,

bardzo poważne siły rezerwy. To 800 tys. ludzi, których jesteśmy w stanie szybko postawić pod bronią. Mówimy więc o bardzo skutecznej sile odstraszania. Nie spodziewamy się natychmiastowego ataku ze strony Rosji, ale jesteśmy gotowi! Jestem bardzo dumny z tego, że 80 proc. Finów jest gotowych do obrony swojego kraju z bronią w ręku. Nasz model obrony jest więc powszechnie oceniany niezwykle wysoko" (cytat za „Rzeczpospolitą”).

Niemiecka armia zmniejsza się. Tylko w 2023 roku odeszło z niej 1,5 tysiąca osób. Liczebność Bundeswehry, armii najsilniejszego gospodarczo państwa Unii Europejskiej wynosi obecnie 181 tysięcy żołnierzy. Przed zjednoczeniem Niemiec w 1990 roku służyło w niej pół miliona osób w Niemczech Zachodnich.

Zdaniem wielu komentatorów zza Odry konieczne są szybkie działania mające na celu zwiększenie liczebności armii. Minister obrony Niemiec Boris Pistorius chce, by jak najszybciej liczbę żołnierzy zwiększyć do 200 tysięcy. Zdaniem ministra najbardziej atrakcyjny dla Niemiec jest model szwedzki, w którym wzywa się młodych ludzi przed komisje wojskowe, a do armii trafiają jedynie ci, którzy zadeklarują taką chęć.

Likwidacja obowiązku służenia w wojsku wydawała się dobrym rozwiązaniem po upadku Związku Radzieckiego. Wtedy znikło największe zagrożenie militarne dla Europy. Trwające później konflikty miały charakter lokalny i dotyczyły słabych państw lub organizacji terrorystycznych. Wojna na Ukrainie jest pierwszym od wielu lat przypadkiem, kiedy ewentualne rozłanie się konfliktu wiąże się z zagrożeniem ze strony kraju o dużym potencjale gospodarczym i wojskowym. W tej sytuacji państwa Europy dążą do zwiększenia potencjału obronnego między innymi poprzez zwiększenie liczebności swoich armii. Zmianie ulega więc również nastawienie do idei obowiązkowej służby wojskowej.

Autorstwo: Wojciech Ostrowski

Źródło: MagazynFakty.pl